

## Nie tylko spektakle

Trwa Wielkie Świąto w radomskim teatrze. Goście z całego świata prezentują najnowsze spektakle inspirowane tekstami Gombrowicza. Widzowie mogą również w inny sposób obcować z jego twórczością. Podczas 11. MFG dostępne są interesujące wystawy.

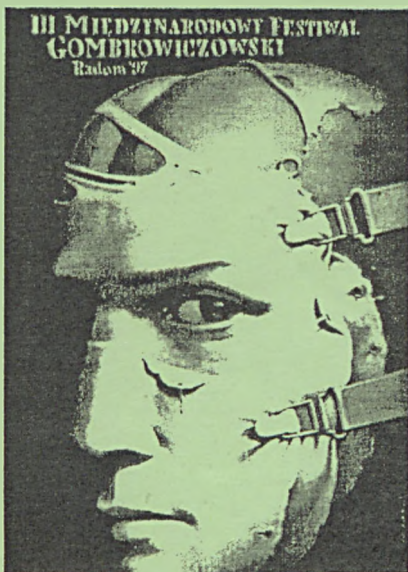
W foyer można oglądać plakaty do sztuk Witolda Gombrowicza z kolekcji Galerii Plakatów w Krakowie.

Ciekawa jest również ekspozycja prac nawiązujących do twórczości Gombrowicza autorstwa prof. Andrzeja Markiewicza, prodziekana Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu.

Na trzecim piętrze teatru

wystawione są obrazy i grafiki z kolekcji Związku Artystów Plastyków z Radomia i ich partnerów z Magdeburga „Sztuka w dialogu. Sztuka z Magdeburga - wokół autoportretu”.

Wszystkie wystawy będzie można w teatrze oglądać jeszcze kilka miesięcy po Festiwalu. ■



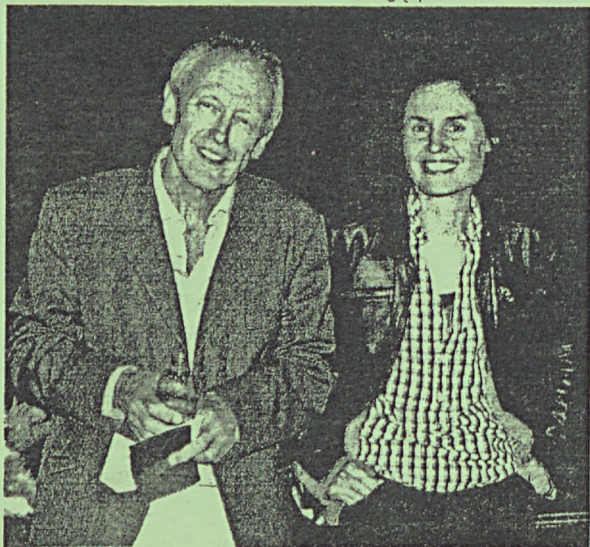
## Wycieczka do krainy Gombrowicza

„Oby prezentowane spektakle były nie tylko sposobem fantastycznego spędzenia wolnego czasu, ale też pretekstem do poznawania siebie, otoczenia, świata”.

(fragment wywiadu ze Zbigniewem Rybką)

Życzenia dyrektora z pewnością spełniają się. Festiwal każdego dnia daje widzom wiele pretekstów do rozmyślań o sobie, świecie... „Przekątna Szalonego. Spotkanie z Filidorem” było potężną dawką rozważań samego Gombrowicza. Spektakl powstał nie po to, by rozbawić widza, raczej wskazał na to, co jest ważniejsze od zabawy.

– Zrozumienie dzisiejszej sztuki bez wzmocnionej koncentracji byłoby niemożliwe – twierdzi p. Anita. – To taka wycieczka egzystencjalna – komentuje p. Kasia. – Spotkanie Gombrowicza na człowieka, na formę – dodał p. Wiesław. – Pomysł, żeby pokazać dynamikę życia poprzez fragmenty „Dziennika” w sposób, który nie był czystą narracją, jest godny podziwu – podsumował p. Aleksander. – Podobała mi się gra głównego bohatera; poważna i wzniosła. Świetnie oddała wagę przedstawienia.”



Vincent Aubert i Ewa Kraska – aktor i reżyserka

Uczta intelektualna trwa. Fani Gombrowicza będą sycić się błyskotliwymi uwagami Mistrza aż do soboty, a Festiwalowa napisze o Państwa wrażeniach każdego dnia. ■

Dorota

## Przekątna Szalonego. Spotkanie z Filidorem

Tytuł tej sztuki intryguje, zaciekawia i sprawia, że widz oczekuje od spektaklu czegoś wyjątkowego. Tak było również z nami i nie zawiodłyśmy się.



Aktorzy teatru Compagnie ITEK

Francja. Vence. Rita wyjeżdża. Gombrowicz zostaje sam w domu. Doskwiera mu samotność. Tęskni za ukochaną. Stara się przypomnieć sobie lata młodości. Odwiedza miejsca, w których kiedyś był. Spotyka ludzi, z którymi kiedyś się przyjaźnił. Desperacko ucieka przed nieuchronnością starości. Radzi sobie z nią coraz gorzej.

Spektakl inspirowany życiem i twórczością pisarza przenosi nas do jego młodości. Podróżujemy po wspomnieniach i przeżyciach wewnętrznych bohatera. Dzięki świetnemu aktorstwu Vincenta Auberta, czujemy, że odkrywa się przed nami prawdziwy Gombrowicz. Towarzyszą mu dziwne postacie. Uwagę przykuwa Barman zagrany przez Nicolasa Maloufiego, którego ekspresja i autentyczność dodają sztuce zdecydowanego wyrazu. Dopelnieniem jest muzyka. Nastrojowa, nieodwracająca uwagi od wydarzeń. Komponuje się z emocjami wyrażanymi przez aktorów. ■

Asia, Ola

## Krótko po spektaklu

Vincent Aubert wcielił się w postać Gombrowicza już kolejny raz. Widzowie poprzedniego Festiwalu pamiętają jego kreację w „Czekając na Nobla”, za którą został nagrodzony przez jury.

Przed jakimi wyzwaniem stanął Pan, przygotowując się do roli?

– Najtrudniejsze było nauczenie się roli. „Gombrowiczowski” charakter, nierealistyczność i ogrom tekstu były prawdziwymi wyzwaniami.

Jakie wrażenia zabierze Pan ze sobą po spotkaniach z polską publicznością?

– Podziwiam Was za wspaniałą atmosferę festiwalu, bardzo dobrą organizację i odwagę, jaką jest oglądanie sztuki w obcym języku.

Ola ■



Redakcja Festiwalowej ciężko pracuje, żeby widzowie każdego dnia otrzymali nowy numer pisma. Nie jest to wcale łatwe, ale pasji nie brakuje nikomu. Zainteresowani naszą działalnością czytelnicy pytają codziennie o kolejne artykuły, szukają swoich wypowiedzi w tekstach, odnajdują się na fotografiach, rozmawiają. Dziękujemy Państwu za wyrozumiałość i zapraszamy do lektury ☺.

Redakcja



## Niestety, jestem na nie!

We wtorek scena kameralna zarezerwowana była dla grupy teatralnej z Francji. Było to pierwsze przedstawienie podczas Festiwalu, na którym widownia nie była wypchana po brzegi. Czy oznacza to, że oczekiwania co do tej sztuki nie były wygórowane?

Krowa, barman w czerwonych szpilkach, kupka czerwonego piachu i Gombrowicz, który w moim odczuciu zszedł na drugi plan. Dużo elementów symbolicznych, mało co powiedziane wprost. Bez znajomości twórczości Mistrza można było się pogubić. A przez brak akcji – znudzić. Najlepszym elementem przedstawienia była muzyka. Grający na żywo saksofonista, pianista i didżej w jednej osobie świetnie budował napięcie i stworzył niepowtarzalny klimat.

Wychodząc, pomyślałam o wyjątkowości Gombrowicza i o tym, że żadnemu aktorowi nie uda się podrobić oryginalności tego geniusza. Dlatego wolę oglądać jego sztuki, a nie o nim. ■

Claudia

## XI Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski

### Gombro Cytaty

„Istnieje gatunek zjawisk, których dżentelmen nie może znać z tej przyczyny, że gdyby je poznał, przestałby być dżentelmenem”

„Żeby poznać swą lepszość, trzeba wynaleźć sobie kogoś gorszego”

Witold Gombrowicz, „Iwona, księżniczka Burgunda”

### SPEKTAKLE

Październik 2014				
18	sobota	g. 18	Przenikanie	Radom
18	sobota	g. 20	Operetka	Warszawa
19	niedziela	g. 18	Dowód na istnienie drugiego	Warszawa
19	niedziela	g.20.30	Bakakaj - niedojrzałe oratorium	Lyon
20	poniedziałek	g. 18	Historia	Buenos Aires
20	poniedziałek	g. 20	Ślub	Łódź
21	wtorek	g. 18	Przekątna Szalonego. Spotkanie z Filldorem	Reims
22	środa	g. 9.30-17	KONFERENCJA	
22	środa	g. 18	Iwona, księżniczka Burgunda	Łódź
23	czwartek	g. 18	Kolibra lot ostatni	Gdynia
23	czwartek	g. 20	Trans-Atlantyk	fragmenty czyta Wojciech Pszoniak
24	piątek	g. 18	Ferdydurke	Wrocław
24	piątek	g.19.30	Niepewne poruszenie miłości	Argentyna, Francja, Chiny, Hiszpania, Serbia
25	sobota	g. 18	Operetka	Budapeszt

warsztaty.dziennikarskie@wp.pl

Gazeta Festiwalowa powstaje w ramach warsztatów dziennikarskich dla uczniów radomskich szkół.

Claudia Urbanik, Aleksandra Moczulska, Joanna Chojnacka (IV LO)  
Daria Prygiel, Dorota Łabędzka, Bartłomiej Krawczyk (III LO)

Opieka redakcyjna: Jarosław Basaj  
autorem wszystkich zdjęć w numerze jest ks. Paweł Stefański  
logo festiwalowej: Mikołaj Ludwiński

Zapraszamy też na stronę naszego pisma:

**www.festiwalowa.radom.pl**